

Józef Krzywda

Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?

Ius Matrimoniale 8 (14), 23-34

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Józef Krzywda CM

Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?

Wstęp

Jeśli kiedykolwiek, to w naszych czasach trzeba mieć na oku kwestie i problemy, które wobec nowych zjawisk i wyzwań cywilizacyjnych domagają się specjalnej uwagi oraz zajęcia jasnej i zdecydowanej postawy ze strony Kościoła.

Rzeczywiście Kościół, a w szczególności Magisterium Kościoła podejmuje na tle jawiących się *znaków czasu* stałą i systematyczną analizę zjawisk i wyzwań, które usiłują podważyć, lub wręcz naruszają święte i fundamentalne wartości zasady, które należą do depozytu świętej wiary, stanowiąc także o dziedzictwie ludzkości.

Do tego depozytu i dziedzictwa należą także: wartość i świętość małżeństwa i rodziny, które domagają się szczególnej ochrony i troski instytucjonalnej, ale potrzebują również swoistej ochrony i troski ze strony każdej osoby ludzkiej.

Przedmiotem obecnej refleksji jest chęć zwrócenia uwagi na jeden z istotnych przymiotów sakramentalnego związku małżeńskiego, który należy do konstytutywnych składników małżeństwa. Idzie o wymóg nierozzerwalności, który będąc umocniony i potwierdzony sakramentem, zyskuje znamię nierozzerwalności trwałej; co zostanie szczególnie uwydatnione.

Intencją zatem autora niniejszego artykułu jest: z jednej strony wykazanie szczególnej wartości owego przymiotu a zarazem wymogu nierozzerwalności dla samej instytucji małżeństwa; dla samych małżonków, dla rodziny, której małżeństwo jest podstawą, ale także dla określonej wspólnoty ludzkiej: Kościoła, narodu oraz całej rodziny ludzkiej.

I. Pierwotny zamysł Boga wobec małżeństwa

Kościół nieodmiennie wiedziony światłem Objawienia, ale też opierając się na obserwacji i doświadczeniu życia, szczególnie rodzinnego

oraz narodów, nauczał i naucza, że przymierze małżeńskie, które powstaje z woli Bożej, stanowi fundament dla życia małżonków, rodziny i w konsekwencji dla społeczności ludzkiej¹.

1. Przymierze małżeńskie – jego wewnętrzna treść

Jest rzeczą charakterystyczną, że autor biblijny chcąc wyrazić w akcie stworzenia tajemniczą, bytową jedność mężczyzny i niewiasty, określa mężczyznę znamionym słowem: *isz* (= mąż) i *isza* (= niewiasta), czego – jak się stwierdza – nie można dokładnie oddać w dzisiejszym języku polskim, co w przekładzie Wujka oddano słowami: „mąż” – „mężyna”². Otóż zapis ten, który figuruje w drugim opisie stworzenia Księgi Rodzaju, staje się bardziej czytelny w zestawieniu go z pierwszym opisem stworzenia człowieka, zawartym w rozdziale pierwszym³. I rzecz o doniosłym znaczeniu: po tym opisie stworzenia mężczyzny i niewiasty, występuje zdanie, które stanowi wniosek o kapitalnym znaczeniu, a zarazem przesłanie dla obydwójga: „Dlatego mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”⁴.

Sobór Watykański II, który podejmuje problematykę małżeństwa i rodziny, sięga do aktu stworzenia człowieka oraz Przymierza⁵, które posiada tu podstawowe i decydujące znaczenie. To właśnie w powyższym sformułowaniu, została zawarta fundamentalna zasada dla związku małżeńskiego: a mianowicie, że mężczyzna i niewiasta wyrażając wzajemnie zgodę na życie w małżeństwie, przyjmują i akceptują wolę Stwórcy tak, by stanowić od tego momentu jedno ciało. Naturalnie owo wyrażenie *jedno ciało*, należy tu rozumieć w ścisłym sensie biblijnym: a to oznacza, że mężczyzna i kobieta jednoczą się przez węzeł

¹ Rdz 2, 24; Konst. duszp. *Gaudium et spes*, n. 48; Jan Paweł II, Adhort. Ap. *Familiaris consortio*, 19: W: Adhortacje Ojca świętego Jana Pawła II, t. I, (teksty encyklik wg Libreria Editrice Vaticana), Warszawa 1996.

² Pismo święte Starego i Nowego Testamentu – Biblia Tysiąclecia, wyd. trzecie poprawione, Warszawa 1980, komentarz do Księgi Rodzaju 2, 23. (dalej cytaty z tego samego wydania).

³ Rdz 1, 27: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył Mężczyznę i niewiastę”.

⁴ Rdz. 2, 24.

⁵ *Gaudium et spes*, 48” Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę”.

małżeński tak, by *stanowić*, by być jednym ciałem; albowiem – jak się wyjaśnia – człowiek nie tyle *ma*, co raczej *jest* ciałem⁶.

Otóż tego rodzaju zjednoczenie osób; to głębokie zjednoczenie osób, jak naucza Sobór, *zawikazuje się przez przymierze małżeńskie* i w istocie swej wyraża się w akcie nieodwołalnej zgody małżeńskiej⁷. Oczywiście, ową sankcją nieodwołalności, trzeba tu łączyć z perspektywą celów związku małżeńskiego, dla których zostało ono ustanowione. Wreszcie trzeba zauważyć, że zespół celów małżeństwa, ze względu na ową szczególną strukturę związku, wyrażającą się w formule *jedno ciało – una caro*, posiada tu specyficzną, wewnętrzną strukturę o charakterze komplementarnym⁸.

Tak więc ów wymóg najściślejszego zespolenia osób, które jest pierwszym aktem przymierza małżeńskiego, zmierza nade wszystko do stworzenia *głębokiej wspólnoty życia i miłości małżeńskiej*⁹. Jest to zatem w porządku egzystencjalnym tej instytucji, pierwszorzędnym celem związku małżeńskiego. Ponieważ zaś – jak czytamy w Konstytucji Soborowej – *z samej natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa*¹⁰, co stanowi – jak mówi Sobór – jakby jej szczytowe uwieńczenie¹¹, trzeba stwierdzić, że jest to drugi cel małżeństwa. Naturalnie, z wymienionymi wyżej celami¹² wiążą się w sposób naturalny także inne doniosłe cele o charakterze społecznym. Także ze względu na nie, wymóg nierozzerwalności zyskuje z woli samego Boga dodatkowe usankcjonowanie¹³.

Ta doniosła problematyka znalazła dogłębne potwierdzenie i wyjaśnienie w Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II *Familiaris consortio*¹⁴, gdzie realizację treści przymierza małżeńskiego Ojciec święty wiąże

⁶ Xavier Léon –Dufour, Słownik Nowego Testamentu (Przekład i opracowanie polskie – Bp K. Romaniuk), Poznań 1986, s. 190; J. Ratzinger, Bóg i świat, wiara i życie w dzisiejszych czasach (przekład G. Sowiński), Kraków 2001, 391-392.

⁷ *Gaudium et spes*, 48.

⁸ J. Herwada, *Una caro – Escritos sobre el matrimonio*, Pamplona 2000, s. 31.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że według nauki Soboru na cele małżeńskie, mimo podkreślonych priorytetów w zakresie celów małżeństwa, należy patrzeć łącznie: por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. III, Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1996, s. 51.

¹³ *Gaudium et spes*, 48.

¹⁴ Jan Paweł II, Adh. Ap. *Familiaris consortio*, 11.

i uzależnia od uznania i przyjęcia przez człowieka tej najgłębszej prawdy, że został on powołany do istnienia „na obraz Boży”¹⁵. I oto w ten sposób nasuwa się z całą oczywistością faktu jednoznaczny wniosek: *jedno ciało* w związku małżeńskim oznacza pełną wspólnotę osób w istnieniu i działaniu; najpierw ze względu na dobro samych małżonków, ale także ze względu na dobro potomstwa, a w dalszej perspektywie dla dobra całej rodziny ludzkiej.

2. Przymierze potwierdzone – sakrament małżeństwa

Nieco dalej w Konstytucji duszpasterskiej pod nr. 48 znajdujemy tekst, który stanowi szczególne umocnienie i usankcjonowanie rzeczywistości przymierza małżeńskiego, mianowicie w akcie podniesienia go do godności sakramentu. Czytamy tam, że „Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swojemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa”¹⁶. Oto w ten sposób nastąpiło z woli Bożej potwierdzenie instytucji małżeństwa, jaka istniała już „od początku”¹⁷, a tym samym usunięto z niej negatywne naleciałości, jakie pojawiły się z biegiem czasu (por. Mk 10, 2-9. 19-12)¹⁸.

Zagadnienie to szeroko rozwinął w encyklice *Casti connubii* Papież Pius XI, ukazując wielkość i godność małżeństwa w jego pierwotnej formie, a obecnie zawieranego „wobec Pana”. Już w pierwszym zdaniu encykliki papież poczynił aluzję do owego znamienego wyrażenia św. Pawła, który nazwał małżeństwo „Tajemnicą wielką”¹⁹,

¹⁵ Tamże.

¹⁶ *Gaudium et spes*, 48.

¹⁷ *Familiaris consortio*, 13; E. Corecco, *Théologie et droit canon*, Fribourg 1990, s. 186-187.

¹⁸ Doktryna katolicka o sakramencie małżeństwa (1977), a. Propozycje zatwierdzone *in forma specifica* przez Międzynarodową Komisję Teologiczną, W: *Od wiary do teologii*, Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996) – (red. Ks. J. Królikowski), Kraków 2000, s. 91. (dalej cyt. DMKT).

¹⁹ AAS 22/1930/539: „Christus Dominus... non solum amantissimo illo consilio, quo universam nostri generis instaurationem peregit, hoc quoque societatis domesticae atque adeo humanae consortionis principium et fundamentum peculiari quadam ratione completi vo-

czyli sakramentem. Ten wątek sakramentalności stał się głównym źródłem i motywem przewodniej myśli papieskich rozważań, które wiążą w sposób ścisły sakramentalność z zagadnieniem świętości i nierozzerwalności małżeńskiego węzła²⁰. I właśnie do tychże refleksji papieża Piusa XI nawiąże Konstytucja Soborowa, by w konkluzji dla owych fundamentalnych stwierdzeń, wyrazić to znamienne zdanie: „To głębokie zjednoczenie, będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci wymaga pełnej wierności małżonków i prze ku nierozzerwalnej jedności ich współżycia”²¹. Tak wyrażona prawda o ścisłej więzi i zależności między sakramentem związku małżeńskiego i płynącym z tego faktu wymogiem wierności i nierozzerwalności, dała podstawę do następującej konstatacji teologicznej, którą sformułowała Komisja Teologiczna. Stwierdzono mianowicie, że między nierozzerwalnością małżeństwa, a jego sakramentalnością istnieje szczególnie związek, to znaczy wzajemna konstytutywna relacja²². Po tym stwierdzeniu podano niemniej ważny kolejny wniosek: że nierozzerwalność pozwala łatwiej uchwycić sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego; z drugiej zaś strony, z teologicznego punktu widzenia, sakramentalność stanowi ostateczny fundament, chociaż nie jedyny, nierozzerwalności małżeństw²³. Tak więc, chociaż sakramentalność stanowi istotny fundament nierozzerwalności, co wynika z całościowej nauki na temat przymierza małżeńskiego, to, jak trafnie stwierdza dalej Komisja Teologiczna, u podstaw nierozzerwalności leżą także względy socjologiczne: jest ona bowiem także wymogiem małżeństwa, jako instytucji. Osobowa bowiem decyzja małżonków zostaje przyjęta i jest chroniona i wzmocniana przez społeczność, wobec przedstawicieli której zawierane jest małżeństwo, to jest przez wspólnotę kościelną²⁴.

luit; sed illum etiam, ad pristinam divinae institutionis integritatem revocatum, ad verum et „magnum” Novae Legis Sacramentum evexit, eiusque propterea disciplinam curamque totam Ecclesiae Sponsae Suae commisit”.

²⁰ Tamże: zwłaszcza ss.: 546-553. W tym kontekście warto przytoczyć aluzję papieża do słów Chrystusa z kazania na Górze, kierując je szczególnie do małżonków: s. 547: „Ego autem dico vobis quia omnis qui viderit mulierem ad concupiscendum eam, iam moechatus est eam in corde suo”.

²¹ *Gaudium et spes*, 48; por. KPK., kan. 1056.

²² DMKT, s. 94.

²³ Tamże, s. 94-95.

²⁴ DMKT, s. 100.

II. Nerozerwalność w perspektywie realizacji duchowych i społecznych wartości związku małżeńskiego.

Już z powyższych rozważań wynika, że ścisła więź jaka zachodzi między sakramentem związku małżeńskiego, a wymogiem nerozerwalności, rodzi nowe pole wartości, z których jedne odnoszą się bezpośrednio do samych małżonków; inne z kolei są wynikiem powstającej rodziny, wreszcie pozostałe, posiadają specjalne znaczenie dla wspólnoty kościelnej i narodu, które stanowią owoc realizacji przymierza małżeńskiego.

1. Twórczy aspekt nerozerwalności w życiu samych małżonków

Przed wszystkim wymogu nerozerwalności nie wolno postrzegać w sensie narzuconej formy; wymogu o charakterze jurydycznym. Nic bowiem bardziej błędnego i opacznego w perspektywie instytucji tak wzniosłej, którą jest małżeństwo, jak mniemanie czy twierdzenie, że nerozerwalność koliduje z wolnością człowieka.

Nerozerwalność bowiem trzeba rozpatrywać jako przymiot czy cechę, która – jak wyżej wspomniano – posiada ze względu na sakramentalny charakter związku, znamię składnika konstytutywnego, a zatem istotnego i niezbędnego dla istnienia i funkcjonowania małżeństwa. Nietrudno zatem zrozumieć logikę Boskiej ekonomii, wedle której wymóg ten posiada swoje najgłębsze źródło i zakorzenienie w samej woli Stwórcy; pochodzi, jak naucza Sobór: „... z Boskiego źródła miłości... by, tak jak On umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, również małżonkowie, przez obopólne oddanie się sobie, miłowali się wzajemnie w trwałej wierności²⁵. Niewątpliwie wierność, którą nupturienti sobie ślubują w akcie zawierania małżeństwa, jest szczególnym wyrazem woli zachowania nerozerwalności. Oczywiście tak wyrażona wola zachowania wzajemnej wierności, musi być obecna od samego początku zaistnienia związku małżeńskiego; dalej, winna być kontynuowana tak, by rzeczywiście była wyrazem realizacji treści zasady nerozerwalności. Oto dlaczego przede wszystkim wzajemna wierność małżonków ma być zakorzeniona i czerpać ustawicznie swo-

²⁵ *Gaudium et spes*, 48.

ją żywotną siłę w miłości małżonków, która leży u podstaw przymierza małżeńskiego²⁶. I oto w ten sposób dochodzimy do logicznego wniosku – wbrew błędnym, przeciwnym poglądom – że również nierozzerwalność małżeństwa ma swoją podstawę w prawie naturalnym, co z łatwością da się wyprowadzić rozumowo²⁷. I dlatego do istoty rzeczy nie należy sprawa nazwy tego związku, czego dowodzi historia określania go różnymi wyrażeniami²⁸. Chociaż trzeba stwierdzić, że wyrażenie, jakiego użył Sobór²⁹ na określenie małżeństwa, które przejął następnie obecny kodeks, ma szczególny wymiar i znaczenie³⁰. Istotnym zatem elementem dla danego związku małżeńskiego jest owa *szczególna więź*³¹, jaka powstaje między dwoma osobami odmiennej płci, która powoduje, że związek ten staje się jedyną w swym rodzaju niepowtarzalną rzeczywistością.

Mając na uwadze dotychczasowe stwierdzenia, wnosimy, że podstawowym kryterium i racją nierozzerwalności jest wola samego Boga, która znajduje swój najgłębszy wyraz w naturalnym pragnieniu małżonków, dzięki czemu może być ona skutecznie zrealizowana. I oto w ten sposób dochodzimy do odkrycia konstytutywnej struktury tego związku, który wzorowany jest najpierw na rzeczywistości tajemnicy Trójcy świętej, a następnie znajduje niejako swoje dopełnienie w tajemnicy związku Chrystusa z Kościołem³². Te fundamentalne fakty dały z kolei podstawę do tego, że przymiot nierozzerwalności wewnętrznie wiąże się z sakramentem, znajdując swoje pełne urzeczywistnienie w tym, co określa się mianem *bonum sacramenti*³³, czyli że w rezultacie jest ono wielkim wydarzeniem łaski³⁴. Tak więc już sama nierozzerwalność, której wartości nie sposób przecenić ze względu na dobro mał-

²⁶ Tamże; *Familiaris consortio*, 20.

²⁷ Por. D23, II, 1.: „Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortio omnis vitae, divini et humani iuris communicatio”; por. kann. 1055, 1057 § 2 KPK/1983; J. Hervada, Carta sobre el divorcio, Pamplona 1997, s. 67; C. Corral Salvador (Director), Diccionario de derecho canónico (segunda ed), Madrid 2000, s. 428-429.

²⁸ P. Gasparri, *Tractatus canonicus de Matrimonio*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1932, s. 11-12; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1996, s. 14.

²⁹ *Gaudium et spes*, n. 48.

³⁰ KPK, Kan. 1055.

³¹ Podkreślenie moje.

³² E. Corecco, *Théologie*, dz. cyt., s. 187.

³³ DMKT, s. 1000.

³⁴ Tamże.

żonków, nabiera szczególnej mocy i wartości mocą sakramentu, który czerpie swoją wartość w jedności Chrystusa ze swoim Kościołem³⁵. Oczywiście Chrystus łączy się ze swoim Kościołem przez więź z poszczególnymi ludźmi, ale także z całym Kościołem jako takim, a w konkretnym związku małżeńskim przez sakrament małżeństwa z obydwoma małżonkami, co określiliśmy wyżej *wydarzeniem łaski*. Naturalnie to wydarzenie łaski stanowi o wewnętrznej mocy, którą małżonkowie mają odkrywać i wcielać w życie.

Mając to wszystko na uwadze Kościół czyni ze swej strony wszystko, co możliwe, by małżonkowie chrześcijańscy zdobyli świadomość znaczenia i doniosłości aktu zawarcia sakramentalnego małżeństwa, które zawierają wobec Kościoła w Chrystusie. Naturalnym zaś następstwem takiej świadomości winna być pełna akceptacja oraz rzeczywiste zaangażowanie się według swoich możliwości w życie sakramentalne tak, by rodzące się małżeństwo, było owocne w momencie zawierania go, a następnie w trwaniu tego związku. Jeśli zatem powyższe warunki zostają zachowane, małżeństwo zawarte i dopełnione, które symbolizuje jedność Chrystusa z Kościołem, staje się rękojmią jego trwałości i nierozzerwalności³⁶.

2. Nierozzerwalność węzła rękojmią wymogu zrodzenia i wychowania potomstwa

Zrodzenie i wychowanie potomstwa należy do niekwestionowanych i priorytetowych celów i zadań małżeństwa, co wedle wyrażenia Soboru, stanowi jego szczytowe zwieńczenie³⁷. To największe dobro, którym jest potomstwo, by mogło rzeczywiście mieć zagwarantowane właściwe wychowanie i odpowiednią formację, wymaga pełnej wierności małżonków, która w rezultacie owocuje nierozzerwalnością w jedności ich współżycia³⁸. Innymi słowy: małżeńska wspólnota, która zrodziła się na podstawie wzajemnej miłości osób, zawiera w sobie z *natury swojej* dążność do wydania na świat i wychowania tegoż potomstwa. Dlatego Sobór Watykański II, mając na uwadze tak doniosłe i odpowiedzialne

³⁵ *Gaudium et spes*, 48.

³⁶ J. Hervada, *Una caro...* dz. cyt., s. 135.

³⁷ *Gaudium et spes*, 48; por. kan. 1055 §.

³⁸ Tamże.

zadanie małżonków, naucza: „Małżonkowie wiedzą, że w spełnieniu obowiązku, jakim jest przekazywanie życia i wychowanie, obowiązku, który trzeba uważać za główną ich misję, są współpracownikami miłości Boga-Stwórcy i jakby jej tłumaczami”³⁹. Jan Paweł II, nawiązując do wyrażonej wyżej prawdy, wyjaśni, że „Bóg chce nierozzerwalności małżeństwa i daje ją jako owoc, jako znak i wymóg miłości absolutnie wiernej, którą On darzy człowieka i którą Chrystus Pan żywi dla swego Kościoła”⁴⁰. I dalej, po tych słowach, w których papież przedstawia najgłębsze racje teologiczne, ale także istotne motywy o charakterze antropologicznym dla instytucji małżeństwa, snuje następujące refleksje.: „Radosne orędzie o bezwzględnie wiążącej mocy miłości małżeńskiej nie jest mglistą abstrakcją ani piękną formułą, wyrażającą wspólne pragnienie osób, które postanowiły zawrzeć małżeństwo. Orędzie to jest raczej zakorzenione w nowości przyniesionej przez chrześcijaństwo, która czyni małżeństwo sakramentem. Chrześcijańscy małżonkowie, którzy otrzymali «dar sakramentu», są powołani, aby z pomocą łaski Bożej dawać świadectwo o «świętej woli Pana»: «Co więc Bóg związał, niech człowiek nie rozdziela» (Mt 19, 6)”⁴¹.

Tę *bezcenną wartość nierozzerwalności*, której domaga się małżeństwo, jeszcze raz w sposób zwięzły i zasadniczy przypomni Katechizm Kościoła Katolickiego: „Kościół, będąc wierny słowom Jezusa Chrystusa (Mk 10, 11-12), nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo”⁴². A wymóg ten, jakkolwiek stanowczy i rygorystyczny – jak to podkreśla Międzynarodowa Komisja Teologiczna – nie wynika z czysto dyscyplinarnego prawa, ani z jakiegokolwiek legalizmu, ale opiera się na sądzie, który w tym względzie wydał sam Chrystus (por. Mk 10, 6n)⁴³. I wyjaśnia dalej Komisja, że ta surowa reguła jest rzeczywiście profetycznym świadectwem, danym nieodwołalnej wierności wobec tej miłości, jaka łączy Chrystusa i Kościół. Nierozzerwalność ta ukazuje ponadto, jak miłość małżeńska jest włączona w miłość Chrystusa (por. Ef 5, 23-32)⁴⁴.

³⁹ *Gaudium et spes*, 50.

⁴⁰ *Familiaris consortio*, 20; Jan Paweł II, Nierozzerwalność sakramentalnego węzła małżeńskiego, W: *L' Osservatore Romano* (wydanie polskie) 3 (221) 2000, s. 30.

⁴¹ Tamże, s. 30-31.

⁴² Katechizm Kościoła Katolickiego (tłumaczenie polskie), Pallotinum Poznań 1994, n. 1650.

⁴³ DMKT, s. 101.

⁴⁴ Tamże.

Można i trzeba zakończyć ten fragment refleksji wnioskiem i postulatem, który sam Ojciec święty przedkłada małżonkom chrześcijańskim na wielu stronicach swojej Adhortacji Apostolskiej⁴⁵, do lektury których zachęca się wszystkich małżonków.

Jeśli zatem ze względu na dobro małżonków, potomstwa, a więc rodziny oraz społeczności ludzkiej Bóg stawia człowiekowi określone wymagania, a wśród nich zachowanie nierozzerwalności małżeńskiej, wówczas dostarcza także odpowiedniej pomocy i środków, które ofiaruje ludziom za pośrednictwem Kościoła. Idzie wszak o to, by z tego skarbcza czerpano, zwłaszcza ze Słowa i Sakramentów, w szczególności zaś z Eucharystii, która *jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego*⁴⁶.

3. Nierozzerwalność małżeństwa w perspektywie dobra wspólnego

To, że wymóg nierozzerwalności węzła małżeńskiego wykracza poza ramy dobra każdego małżeństwa jako takiego, nie wymaga dowodu, owszem jawi się, jako fakt społeczny. Wszak dobro małżeństwa i rodziny, jako podstawowej komórki danego społeczeństwa, jest dobrem tejże społeczności⁴⁷. I oto ten antropologiczny aspekt, jako pierwotny i podstawowy dla egzystencji ludzkiej: tak w wymiarze jednostkowym, jak i wspólnotowym, winien być istotnym wyznacznikiem, kształtującym osobowość kandydatów do małżeństwa. Oczywiście w małżeństwie chrześcijańskim dochodzą jeszcze inne racje i motywy, o których wspomniano wyżej: na temat sakramentalności węzła małżeńskiego, które określają i motywują wartość całej rzeczywistości małżeństwa.

Już z powyższych uwag i obserwacji da się wyprowadzić wniosek, że każda społeczność – także wtedy, gdy nie kieruje się w swej podstawowej strukturze przesłankami o charakterze religijnym, winna uznać małżeństwo i rodzinę za instytucję podstawową z jej fundamentalnymi przymiotami i prerogatywami⁴⁸.

I oto w tym miejscu jawi się poważny, owszem kruczalny problem dla instytucji małżeństwa, dla rodziny i w konsekwencji dla społeczno-

⁴⁵ Tamże, nn. 56-63.

⁴⁶ *Familiaris consortio*, n. 57.

⁴⁷ Jan Paweł II, List do rodzin (reprint Libreria Editrice Vaticana), Wrocław 1994, n. 10, s. 25.

⁴⁸ Tamże, n. 17, s. 64.

ści ludzkiej. Idzie mianowicie o dopuszczalność przez pewne społeczności świeckie rozwodów.

Sobór Watykański II, zaliczając rozwody do serii plag, jakie trapią współczesną ludzkość⁴⁹, apeluje do sumienia wszystkich ludzi dobrej woli, do instytucji i społeczeństw, by podjęto wielorakie wysiłki na rzecz ochrony godności oraz promocji świętej instytucji małżeństwa⁵⁰. Przestrogi i apele – jak powszechnie wiadomo – ponawiane są nieustannie przez Nauczycielski Urząd Kościoła. Oczywiście, Kościół który ze szczególnego tytułu strzeże wartości małżeństwa i rodziny, zasługuje na pełne zaufanie i poparcie ze strony każdej społeczności ludzkiej, a zwłaszcza narodów i państw⁵¹ z jednej strony wskazuje na fatalne skutki rozwodu dla samych małżonków, dla potomstwa oraz dla społeczności ludzkiej; z drugiej zaś proponuje środki i sposoby zapobiegania tak zwanym alternatywnym rozwiązaniom⁵².

Zakończenie

Nierozzerwalność sakramentalnego węzła małżeńskiego ma swoje źródło w Objawieniu: już w pierwszym przymierzu Boga z pierwszymi ludźmi, które znalazło potwierdzenie w sposób uroczysty przez Chrystusa.

W opinii autora rozważań, przyczyną plagi rozwodów, które są najbardziej radykalną formą łamania przymierza małżeńskiego jest: przede wszystkim łamanie przymierza z Bogiem, co praktycznie przejawia się najpierw przez osłabienie więzi małżonka czy małżonków z Bogiem, czyli duchowych związków z Nim samym na płaszczyźnie wiary, by następnie zerwać z życiem sakramentalnym. Z kolei osłabienie, a następnie porzucenie życia duchowego, prowadzi w konsekwencji do osłabienia węzła małżeńskiego, które często kończy się dramatem zdrad i niewierności, znajdując tragiczny finał dla małżonków i często dla całej rodziny w postaci rozwodu.

⁴⁹ *Gaudium et spes*, 47.

⁵⁰ Tamże, n. 52.

⁵¹ Karta Praw Rodziny, Wstęp, I.; art. 6. (Przedruk z *L' Osservatore Romano* nr. 10 – wersja polska – październik 1983) Warszawa 1997 r.

⁵² Tamże, n. 49, 50; *Familiari consortio*, n. 38, 39, 40, List do rodzin, n. 16, 17.

Na koniec zaznaczyć trzeba, że kwestia nierozzerwalności węzła małżeńskiego, która posiada kapitalne znaczenie dla instytucji małżeństwa i rodziny, wymaga w obecnych czasach pilniejszej uwagi i odpowiedniej diagnozy, by znaleźć właściwe odpowiednie i skuteczne formy i środki na bolesne zranienia współczesnego małżeństwa. Należałoby w związku z tym postulować, by podejmowano bardziej intensywne wysiłki, nie tylko w sferze instytucjonalnej, lecz także na płaszczyźnie innych wielostronnych relacji ludzkich, także w ramach nieformalnych grup i ruchów oraz inicjatyw indywidualnych w obrębie określonej społeczności, celem obrony oraz promocji nieocenionej wartości integralności instytucji małżeństwa i rodziny.

Perchè l'indissolubilità del vincolo matrimoniale?

Sommario

Nella presente riflessione teologico – giuridica, l'autore vuole richiamare l'attenzione su uno degli elementi costitutivi del matrimonio: sul valore d'indissolubilità.

Si deve notare con grande attenzione che questo entra in vigore in modo speciale nel momento dell'unirsi in matrimonio dei cristiani, acquistando un marchio d'indissolubilità costante.

Non c'è bisogno di dimostrare, perché questo viene confermato dall'esperienza di vita, che la questione d'indissolubilità del vincolo matrimoniale è essenzialmente e fondamentalmente importante per l'istituzione del matrimonio, per coniugi, per la chiesa e per tutta la famiglia umana.

Prendendo tutto questo in considerazione, si aspetta che la cura della salute e dell'integrità del matrimonio, diventi l'impegno non soltanto delle istituzioni responsabili, ma anche di ogni persona umana.